

# DZIEŃ POMORSKI

ORAZ WYDAWNICTWA:  
DZIEŃ BYDGOSKI  
DZIEŃ GRUDZIADZKI  
GAZETA MORSKA



GAZETA GDAŃSKA  
DZIEŃ TCZEWSKI  
DZIEŃ KUJAWSKI  
GAZETA MOGILEŃSKA

Rok VI

Redakcja i Administracja:  
Toruń, Bydgoska 56  
Filja Adm'n.: Szeroka 41

Telefony dzienne: 202, 747, 749  
Telefon nocny: 749  
Telefon Filii: 748  
Konto czekowe P. K. O. 160.315

Nr. 13

## W drodze z Indochin do Paryża Straszliwa katastrofa samolotowa

Z pod gruzów rozbitego aparatu wydobyto trupy 6-ciu ofiar

Paryż, 17. 1. (PAT). Pod Nevers wydarzyła się straszna katastrofa samolotowa, w której zginęło 6 osób.

Samolot „L'emeraude” z niewyjaśnionych dotychczas przyczyn spadł ze znacznej wysokości i po wybuchu zbiorników z benzyną spłonął. Z pod szczątków samolotu wydobyto 6 trupów, wśród których znajdują się zwłoki gubernatora Indochin Pasquiera.

Paryż, 17. 1. (PAT). Na pokładzie samolotu „L'emeraude”, który wczoraj, powracając z Saigona, rozbił się w okolicach Nevers, znajdowały się następujące osoby: gubernator Indochin Pasquier, oficer ordynansowy gubernatora — kpt. Bus-sault, dyrektor departamentu lotnictwa cywilnego w min. lotnictwa — Chamie z małżonką, dyrektor generalny służby technicznej w ministerstwie lotnictwa — Balazuc, kierownik eksploatacji towarzystwa „Air France” Nogues, urzędnik min. lotnictwa — Larrien, pilot Launay, mechanik Crampell i radiotelegrafista Queyrel.

Jak wiadomo, na pokładzie „L'emeraude” minister lotnictwa Cot odbył niedawno swą podróż do Moskwy. Samolot ten ustalił szereg rekordów w locach z pasażerami,

jak np. przy przelocie z Paryża do Londynu w jedną godzinę 7 min. oraz na linii Paryż—Marsylja i z powrotem w 5 godzin 5 min. W tym ostatnim locie „L'emeraude” wykazał przeciętną szybkość 300 km. na godzinę.

Paryż, 17. 1. (PAT). Straszna katastrofa samolotowa pod Corsigny, w której utraciło życie 10 osób, wywarła wielkie wrażenie całej opinii publicznej Francji, wywołując obszernie komentarze prasowe.

Na miejsce katastrofy samolotu „L'emeraude” udali się minister i podsekretarz stanu w ministerstwie lotnictwa, dyrektor techniczny służby lotniczej oraz prezes komisji lotniczej izby deputowanych.

Świadkowie katastrofy stwierdzają jed-

nogłonie, że w dniu katastrofy szalała burza z błyskawicami i padał deszcz ze śniegiem. Prawdopodobnym jest, że jedną z głównych przyczyn katastrofy były FATALNE WARUNKI ATMOSFERYCZNE.

Niektórzy ze świadków zapewniają jednak, że antena radiowa, która zwieszała się pod wianem samolotu ześląkała się z przewodami elektrycznymi, gdy samolot przelatował nad torem kolejowym.

W kołach rzeczoznawców nie wyłącza się również możliwości, że katastrofę spowodował wybuch rezerwuaru z tlenem.

Minister lotnictwa po zebraniu pierwszych zeznań, zarządził wszczęcie przez władze sądowe jak najbardziej szczegółowego dochodzenia.

### Prawo serji...

Tajemniczy wypadek samolotowy w Oldenburgji

Berlin, 17. 1. (PAT). W czasie przymusowego lądowania, samolot pasażerski Luftdienst, zawadzivszy o tamę, uległ rozbiciu w pobliżu Mariensiel w Oldenburgji. Wskutek katastrofy 5 pasażerów zostało ciężko rannych. Wśród rannych znajduje

się znany lotnik, uczestnik challengów Osterkamp. Wypadek ten budzi żywe zainteresowanie przez fakt, że prasie nie pozwolono podawać bliższych szczegółów o katastrofie oraz że nie podano nazwisk pozostałych czterech poranionych pasażerów.

## Całe złoto amerykańskie na rzecz skarbu

Orędzie Roosevelta spowodowało nową zniżkę dolara

Prezydent Roosevelt ogłosił orędzie do kongresu, w którym poruszył kapitalne zagadnienia stabilizacji dolara i rezerw złota. W orędziu swym prezydent oświadczył „Dążeniem moim jest stworzenie stałych rezerw, które będąc w posiadaniu rządu federalnego, pozwolą na ustalenie zdrowej waluty. Emisja i kontrola nad pieniądzem należy do najwyższych prerogatyw rządu. Swobodny obieg monet złotych nie jest konieczny. Przeciwnie, swobodny obieg złota prowadzi do tezuryzacji i w następstwie osłabia organizm narodowy i finansowy”.

Roosevelt domaga się dalej od kongresu, aby na mocy specjalnej ustawy nadał rządowi St. Zjedn. prawo rozporządzania całym złotem, będącym własnością Ameryki i upoważnił rząd do wydawania certyfikatów wzamian za otrzymane złoto.

Rząd rozporządzając całym zapasem złota w Ameryce, postara się stworzyć rezerwę stałą, której wysokość będzie ulegała zmianie jedynie w tych wypadkach, gdy konieczne będzie wyrównanie bilansów międzynarodowych oraz gdyby tego wymagał ewentualny układ międzynarodowy w sprawie podziału światowego zapasu złota.

Co się tyczy srebra, które jest używane prawie przez połowę ludności całego świata, Roosevelt oświadcza, iż srebro jest tak poważnym czynnikiem w handlu międzynarodowym, iż nie może być i nie powinno być zaniedbane. Rząd mógłby użyć srebra jako podstawy waluty, jednakże prezydent wstrzymuje się od zaleceń w tym względzie.

Roosevelt zaleca dalej przeprowadzenie dewaluacji dolara. Mówiąc o stałej i określonej dewaluacji dolara prezydent zaznaczył, iż celem jej jest doprowadzenie siły nabywczej dolara do poziomu sprzyjającego „wzrostowi

długów wewnętrznych.

Orędzie prezydenta Roosevelta spotkało się z bardzo gorącym przyjęciem w kołach demokratów. Zapowiedź Roosevelta przejęcia na rzecz skarbu państwa wszystkich znajdujących się w Ameryce zapasów złota monetarnego oraz dewaluacji dolara, wywołała w Londynie olbrzymie wrażenie.

Warszawa, 17. 1. (PAT). Na przelomie wczorajszego i dzisiejszego dnia nastąpiło dalsze załamanie się kursu dolara. Przyczyną tego załamania są niewątpliwie znamienne słowa prezydenta Roosevelta, wypowiedziane wczoraj w orędziu do kongresu:

„Prezydent jest upoważniony w drodze ustawodawczej do obniżenia wartości dolara do 50 proc. Dokładne zbadanie sytuacji każe jednak przypuszczać, iż wszelka rewaloryzacja poniżej 60 proc. wartości dawnej dolara nie leży w interesie publicznym”.

Ponieważ kurs dolara utrzymywał się ostatnio powyżej 60 proc. jego dawnej wartości, nie więc dziwnego, że słowa te wywołały spadek mniej więcej do tego właśnie poziomu.

Charakterystycznym jest, że równocześnie ze spadkiem waluty amerykańskiej obniżył się w tym samym, a nawet w nieco większym stopniu kurs waluty angielskiej. Widać z tego, że Anglja chce się zabezpieczyć przed wszelkimi niespodziankami.

Giełda warszawska zareagowała na spadkiem kaba na Nowy Jork z 5,61 na 5,47, co odpowiada 61 i pół proc. dawnej wartości dolara a dewizy londyńskiej z 28,70 na 28,05 do 28,08.

Waszyngton, 17. 1. (PAT). Według oficjalnego komunikatu, cena złota będzie wynosiła 34 dolary i 45 centów za uncję aż do nowego zarządzenia.

## Niemieckie nie

Rzesza odrzuca propozycję współpracy z Ligą Narodów nad zagadnieniami Zagłębia Saary

Berlin, 17. 1. (PAT). Niemieckie biuro informacyjne ogłasza następujący komunikat:

„Jak wiadomo Rada Ligi Narodów zwróciła się z pośrednim zaproszeniem do Niemiec, aby zechciały podczas rozważania sprawy zagłębia Saary zająć ponownie swoje miejsce w Genewie. Niemcy jednak wystąpiły z Ligą Narodów nie po to, aby przy pierwszej nadarzącej się sposobności zjawić się tam ponownie, gdy tego inne mocarstwa będą sobie życzyły.

„Zadanie jakie obecnie Liga Narodów ma

do załatwienia w sprawie zagłębia Saary — ciągnie komunikat — jest nadzwyczaj proste. Wstępne prace przygotowawcze w sprawie sporządzenia list uprawnionych do głosowania zostały już przeprowadzone. Chodziło tylko, aby Rada Ligi Narodów przeprowadziła swoje zadanie w sposób jak najlepszy i lojalny.

„Inicjatywa prasy angielskiej sprowadzenia do zagłębia Saary milicji w sile 4.000 ludzi — zaznacza komunikat — jest zupełnie niewłaściwa. W zagłębiu Saary nigdy nie wydarzył

się zaburzenia na wielką skalę. Jedynie dwie ofiary śmiertelne zanotowane tam, to narodowi socjaliści.

„Jeżeli zatem wylania się okropny plan podziału zagłębia Saary — kończy biuro informacyjne — to wskazuje to, że właściwe osobowości widocznie nie są świadome poważnego niebezpieczeństwa, jakie stanowi tego rodzaju plan. Odrzucenie propozycji genewskiej stawia nie Niemcy, lecz co najmniej Ligę Narodów w przykrych sytuacjach.

S. p. Helena Paderewska  
Zgon żony mistrza tonów

Morges, 17. 1. (PAT). Wczoraj rano zmarła tutaj p. Helena Paderewska, przeżywszy lat 74.

Przysięga ks. biskupa  
Bardy na Zamku

Warszawa, 17. 1. (PAT). P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj na audjencji biskupa przemyskiego ks. Franciszka Bardę, którego odebrał przepisaną konkordatem przysięgę. W ceremonii tej wzięł udział prezes Rady Ministrów oraz członkowie domu cywilnego i wojskowego Pana Prezydenta.

Prace genewskie  
pod przewodnictwem min. Becka

Genewa, 17. 1. (PAT). Pod przewodnictwem p. ministra Becka odbyło się wczoraj posiedzenie komitetu Rady Ligi, zajmującego się kwestją współpracy technicznej Ligi z republiką chińską. Komitet ten powołany został w listopadzie roku ub. na wniosek rządu chińskiego, który prosił o współpracę techniczną Ligi w dziale odbudowy Chin. Komitet zapoznał się z raportem dr. Reichmana i wysłuchał ekspozycji sekretarza generalnego Avenola.

Genewa, 17. 1. (PAT). Minister Beck z małżonką podejmował wczoraj śniadaniem delegata Wielkiej Brytanii lorda tajnej pieczęci Edena oraz delegata Hiszpanji Lopez Olivana z małżonką.

Genewa, 17. 1. (PAT). Minister Beck przyjął wczoraj po południu szefa delegacji włoskiej barona Aloisiego i odbył z nim dłuższą konferencję.

Genewa, 17. 1. (PAT). Według otrzymanych tu wiadomości minister Paul-Boncour przybędzie do Genewy we czwartek wraz z min. Simonem. Min. Titulescu oczekiwanymi jest w środę, a min. Benesz w piątek. Istotne rozmowy co do daty wznowienia prac konferencji rozbrojeniowej rozpoczyna się więc dopiero we czwartek.

Italo Balbo  
prezesem honorowym aeroklubu niemieckiego

Rzym, 17. 1. (PAT). Prasa włoska donosi, że ambasador niemiecki von Hassell wraz z prezesem aeroklubu Rzeszy i attache lotniczego ambasady niemieckiej w Rzymie doręczył marszałkowi Italo Balbo dyplom honorowy prezesa aeroklubu niemieckiego. Dyplom ten podpisany jest przez prezydenta Rzeszy Hindenburga, ministra Goeringa i prezesa aeroklubu von Kehlera.



# Bądźmy tak ofiarni w pracy dla Państwa jak byliśmy ofiarni w działalności niepodległościowej

## Po zjeździe działaczy b. tajnych organizacji z Pomorza, Wielkopolski i Śląsk

Ziemie Zachodnie mają przepiękne karty w dziejach ruchu niepodległościowego. Dał temu pełny wyraz Marszałek Piłsudski, gdy przed dwunastu laty do Wielkopolski powiedział te słowa:

**„WASZA WIOSNA NALEŻY DO NAJCUDNIEJSZYCH PRZEMIAN, JAKIE PRZEŻYŁA POLSKA”.**

Ta „wiosna najcudniejszych przemian” spełniała się przed kilkunastu laty na ziemiach Zachodnich: Pomorze, Wielkopolska i Śląsk wybuchło w owe czasy ogniem jasnego i czystego patriotyzmu, tym ogniem, który w dobie twardej niewoli płonął w podziemiach pracy niepodległościowej. Pielegnowały go przeróżne tajne organizacje, zastępy działaczy - konspiratorów wszędzie, w każdym nawet zakątku ziemi pomorskiej, wielkopolskiej czy śląskiej. Podziemna praca narodowa w tych właśnie ograniczeniach wyniesiona do godności najwyższej, postawiona na pierwszym stopniu sprawy narodowej, trwała pełna poświęcenia i ofiarności. I chociaż władze zaborcze czyniły wszystko, aby szeregi tych bojowników nadważyć, dziesiątkować — rosły one i tężały na siłach. Od ławy szkolnej aż do stowarzyszeń społecznych. W szkołach tworzyły się pierwsze zastępy narodowego porywu młodzieży, aby potem w życiu społecznym, w pracy już realnej i odpowiedzialnej — a jakże w tamtych czasach niebezpiecznej — nieść ten sam płomień wyzwolenia: bronić polskości, kierować ją na zwycięstwo i po zwycięstwo.

### Po czternastu latach

Gdy wiosna niepodległości wybuchła na raszych ziemiach i tok wydarzeń narzucił nam nowe zadania i obowiązki — tak dziwnie ułożyło się, że zaczęliśmy jakby tracić z roku na rok w życiu codziennym łączność z tamtymi latami. Błądy one, śmiły się tylko w pamięci, przychodziły i przedstawiały z nami w chwilach okolicznościowych lub samotności. Tamten pierwszy najmilszy i najsłodszy płomień pracy w organizacjach stał się jakby kartą zamkniętą, skarbem, do którego rzadko zaglądaliśmy. Złożyło się na to wiele przyczyn, a jedna z nich — śmiało i otwarcie można powiedzieć — była manja i pasja politykowania. W tych właśnie zaułkach ciemnych, w zaułkach tego czy innego interesu partyjnego, narzucanego społeczeństwu Ziemi Zachodnich, ginęła, jakby nic dawnych tradycji. Tamte lata — jak już podkreśliliśmy — jakby kładły, jakby stawały się coraz odleglejszą pamiątką.

### W trwałym przymierzu

I dopiero po wielu latach zaczęliśmy zdawać sobie sprawę, że niewolno nam utracić żywej łączności z tem co pozostało poza nami. Że tamte czasy naszych wysiłków i zmagania niepodległościowych łączą się nierozdzielnie z czasami dzisiejszemi, gdy walka o utrwalenie niepodległości trwa i trwać będzie aż do spełnienia ofiarnie pracy na wszystkich odcinkach dzisiejszego życia zbiorowego. Że w nowej Polsce, którą tworzymy, aby była silna, potężna, mocarstwowa, ten sam ofiarny płomień patriotyzmu musi nam towarzyszyć, który towarzyszył nam dawniej. A co najważniejsze — to ta prawda naczelna, — że niewolno i zbrodnia wobec interesów państwa i naszego życia zbiorowego zawsze jest i będzie, gdy ktokolwiek tamte lata działalności organizacji niepodległościowych w b. zaborze organizacji niepodległościowych powazyliby się traktować, jako grę partyjną, jako narzędzie w rozgrywkach wewnętrznych tu na Pomorzu, w Wielkopolsce czy na Śląsku. Nie są to słowa puste, wypowiedziane bez powodu, bo, niestety, wiemy aż nadto dobrze, a jeśli chodzi o ziemię pomorską — mieliśmy i mamy po dziś dzień jeszcze wiele przykładów, jak pewne czynniki, prowadzące niepoczytalną politykę wewnątrz nie wahają się najpiękniejszy dorobek dawnego ruchu niepodległościowego marnować i nadużywać prosto bluźnierczo do celów partyjnych. Przy innej sposobności poświęcimy temu wnikliwsze i obiektywne uwagi.

Piszemy te słowa pod wrażeniem poważnego zjazdu b. członków tajnych orga-

nizacji niepodległościowych w b. zaborze pruskim: z Pomorza, Wielkopolski i Śląska, który odbył się ub. niedzieli w Poznaniu. W zjeździe brał udział wicewujewoda pomorski p. dr. Seydlitz. Celem zjazdu było m. in. zorganizowanie pracy historycznej, dotyczącej tajnego ruchu niepodległościowego Ziemi Zachodnich. Ten właśnie zjazd, na który przybyło wielu dawnych działaczy i na którym poraz pierwszy od kilkunastu lat wytknięto jasny plan działania jest przełomem, jest tym przełomem w na-

szym stosunku do lat minionych.

Na zjazd poznański przybył — na zaproszenie organizatorów — jeden z najwybitniejszych niepodległościowców w Polsce, prezes głównego zarządu Związku Legionistów płk. Walery Sławek. Obrady poprzedziła uroczysta msza św. którą celebrował Jego Eminencja ks. biskup Dymek, b. członek Towarzystwa Tomasza Zana. Poniżej podajemy kilka wyjątków z przemówień, które są najlepszymi danymi orientacyjnymi o celach tego zjazdu.

## Nasze obowiązki i zadania

Ks. Biskup Dymek naświetlił wielką rolę duchowieństwa w pracy niepodległościowej i wyraził życzenie, aby duchowieństwo tak jak w minionych czasach również i o-

becnie wydatnie przyczyniało się do szczęścia i rozwoju naszej Ojczyzny.

Prezes Związku Legionistów, płk. Sławek mówił m. in.:

„Jeśli mamy snuć wskazania na przyszłość, to rzucamy między obywatela hasło wysiłku, dokładania do tego dorobku, żeby pokolenie przyszłe spadł większy po nas odziedziczyło, jak odziedziczony przez nas po ojcach. W tem zrozumieniu roli obywatela państwa tkwi siła niespożyta, ta siła, która nam Polskę dała zdolną do Kirchholmu zdolną do ofensywy...”

Jeden z najstarszych a zarazem z najbardziej zasłużonych konspiratorów, pod którego protektorem zjazd się odbywał, b. kurator Bernard Chrzanowski mówił m. in.:

„Najmilszem są moim wspomnieniem wycieczki kilkotygodniowe tajne do Krakowa, urządzone przez lat dziesięć 1905—1914 włącznie. Radością było mi wtedy wydobycie do Krakowa chłopców z nad morza, a na jednej z wycieczek był tą radością istny sejmik, młodzieży pomorskiej z Chelmu, Chojnic, Gdańska, Kościerzyny, Pelplina, Świecia, Torunia, Wejherowa, młodzieży sprowadzonej z pomocą tajnych kół gimnazjalnych Pomorza”.

Wspominając dalsze koleje ruchu niepodległościowego na ziemiach zachodnich mówca zakończył temi słowami:

„Wszyscy, tak Sokoli, Zanowcy, Harcerze jak i wszyscy inni powstańcy w sam czas, naprawdę w sam czas za broń porwali i, mówiąc słowami Józefa Piłsudskiego — „w kilku dniach odnieśli świetne zwycięstwo, oswabdzając jedynym ruchem część dawnego zaboru pruskiego”.

Na zjeździe wygłoszono szereg referatów i wyłoniono szereg komisji: dla ruchu akademickiego, gimnazjalnego, młodzieży pracującej, organizacji kobiecych. Do komisji tych weszli przedstawiciele z Pomorza, Wielkopolski i Śląska. Na popołudniowych obradach p. radca Zaleski wygłosił referat o potrzebie opracowania ruchu niepodległościowego i działalności organizacji konspiracyjnych w b. zaborze pruskim, stwierdzając, że pracę nad historią ruchu niepodległościowego wykonać musimy sami. W zakończeniu zjazdu wybrano ścisły komitet, w którego skład z Pomorza weszli pp.: starosta Krajowy Łącki, Wojciechowski, Zawadzki i Mroczkowski.

Zjazd wysłał depeche do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, do Pana Marszałka Piłsudskiego, przesyłając wyrazy najgłębszej czci i poważania oraz wyrazy żołnierskiego przywiązania.

### Pomorze ma głos

Oto pierwszy dorobek pierwszego Zjazdu b. działaczy niepodległościowych Ziemi Zachodnich. Zjazd ten poza wytkniętymi drogami działania staje się tem więcej doniosły, że nawiązał dziś żywą łączność z latami minionymi, z latami pięknej wielkiej działalności niepodległościowej Ziemi Zachodnich, która i dziś, gdy najlepsze wysiłki składamy, aby na niewzruszonych podstawach utrwać naszą Niepodległość będzie i powinna być jasnym drogowskazem w służbie i pracy twórczej dla Państwa.

Jeśli zaś chodzi o opracowanie ruchu niepodległościowego i działalności organizacji konspiracyjnych w b. zaborze pruskim — to na tą właśnie potrzebę i obowiązek ziemi pomorskiej wskazywaliśmy niejednokrotnie. Nie wątpimy, że działacze pomorscy spełnią swój odpowiedzialny obowiązek i w tym kierunku. Ziemia pomorska tak samo dziś, jak i w latach minionych ma jasną drogę działania. I spełni swe obowiązki rzetelnie tak samo ofiarnie w pracy dla państwa, jak pełniła je dawniej, gdy patriotyzmem i poświęceniem sił swych najlepszych szlakiem dawniej niepodległościowej działalności kroczyła wytrwale i zwycięsko do Wolnej Polski, do własnego państwa.

### Z teki karykaturzysty



Pulkownik Beck do Marsa: „Oporządzenie zdejmi” (Minister Beck przewodniczy konferencji genewskiej, która według opinii prasy zagranicznej będzie realnym krokiem ku pokojowi).

## Złoto w Banku Polskim

### Dalszy wzrost zapasu o 843 tys. zł.

Pierwsza dekada stycznia 1934 r. przyniosła dalszy wzrost zapasu złota w Banku Polskim o przeszło 843 tys. zł. do sumy 476,4 milion. zł., natomiast stan pieniędzy zagranicznych i dewiz obniżył się o 1,4 milionów zł. do sumy 86,9 mil. zł. Suma wykorzystanych kredytów uległa zmniejszeniu, przyczem portfel wekslowy obniżył się o 27 milionów zł. do 661,1 mil. zł., a pożyczki zabezpieczone zastawami — o 21,7 do 58,7 mil. zł. Stan zdyskontowanych biletów skarbowych wzrósł o 253 tys. zł. do 48,4 mil. zł. Papiery funduszu zapasowego obniżyły się o 311 tys. zł. do sumy 92,4 mil. zł. Zapas polskich monet srebrnych uległ spad-

kowi o blisko 2,4 mil. zł. do 47,2 mil. zł. Pozycja „inne aktywa” spadła o 43,3 mil. zł. do 123,1 mil. zł., zaś „inne pasywa” o 46,6 mil. zł. do 236 mil. zł. Natychmiast płatne zobowiązania Banku zmniejszyły się o 2,4 mil. zł. do 259,6 mil. zł. Portfel papierów procentowych własnych obniżył się o 818 tys. zł. do sumy 12,7 mil. zł. Obieg biletów bankowych wykazał spadek o 46,5 mil. zł. i wynosił 957,4 mil. zł. Dług skarbu państwa wynosi 90 mil. zł., nieruchomości Banku — 20 mil. zł., pokrycie złotem uległo zwiększeniu z 40,79 proc. do 42,65 proc., przekraczając normę statutową o blisko 13 punktów.

## Nowa konstytucja austriacka

### Zasady projektu

Organ chrześcijańsko - społeczny „Weltblatt” ogłasza szczegółowy projekt nowej konstytucji austriackiej, wypracowany przez dr. Endera.

Artykuł pierwszy projektu zaczyna się od słów: „W imię Boga Wszechmocnego, od którego pochodzą wszelkie prawa, otrzymuje lud austriacki niniejszą konstytucję”.

W miejsce dotychczasowej rady narodowej i rady związkowej proponuje projekt 4 izby, a mianowicie: 1) Izbę gospodarczą, 2) radę krajów, 3) radę państwa i 4) izbę dla spraw kultury.

Powszechne i równe prawo głosowania będzie zniesione. Projekt rozróżnia 6 stanów, — mianowicie: 1) stan rodzinny i wychowawczy (rodzice, nauczyciele i profesorowie), 2) stan duchowny, 3) wolne zawody (literaci, artyści itd.), 4) stan urzędniczy, 5) stan lekarski (le-

karze, aptekarze, pielęgniarki, siostry, akuszerki itd.) i 6) stan prawniczy.

Izba gospodarcza i izba kultury liczyć będą razem 50 do 70 członków. Wszystkie 4 izby liczyć będą razem około 120 do 140 członków.

Procedura przy uchwalaniu ustaw będzie następująca: projekty ustaw gospodarczych, — przedstawiane będą izbie gospodarczej, projekt ustaw państwowych i kulturalnych — izbie kultury. W obu wypadkach może rząd zasięgnąć opinii rady krajów i rady państwa. Potem dopiero ustalane będą definitywne teksty ustaw, nad którymi odbędzie się głosowanie przy współudziale rady państwa.

Dla przygotowania gruntu dla przyszłej konstytucji planowana jest konstytucja przejściowa.

„Weltblatt” dodaje w końcu, że projekt dr. Endera nie jest jeszcze definitywny i że może ulec zmianom.















Telegramy
Ostatniej chwili

Sejm obraduje
Uchwalono szereg ważnych ustaw

Warszawa, 17. 1. (PAT). Na wstępie wczorajszego plenarnego posiedzenia Sejmu p. marsz. Świtalski zakomunikował, że od prezesa Najwyższej Izby Kontroli otrzymał uwagi Kontroli Państwa o zamknięciach rachunkowych państwa i o wykonaniu budżetu za rok 1931/32. Uwagi te odesłano do komisji budżetowej.

Następnie Izba przystąpiła do sprawozdania komisji przemysłowo-handlowej o rządowym projekcie ustawy o oznaczaniu wyrobów wytwórczości polskiej. Projekt ten reguluje zagadnienia dużej doniosłości gospodarczej, ułatwiając konsumentowi polskiemu rozpoznanie artykułów wytwórczości polskiej. Projekt przyjmuje formę oznaczania towarów najliberalniejszą ze wszystkich form używanych, mianowicie formę t. zw. deklaracyjną. Wytwórca zgłasza deklarację i na jej podstawie może oznaczyć swoje wyroby znakiem rozpoznawczym. Projekt pozostawia wielkie pole inicjatywy społecznej, bo i wykonanie jego poruczone będzie prawdopodobnie instytucjom społecznym. Po krótkiej dyskusji ustawę przyjęto.

Po przyjęciu ustawy o oznaczaniu wyrobów wytwórczości polskiej Sejm zajął się szeregiem projektów ustaw, które bez dyskusji odesłał do odpowiednich komisji, a następnie przystąpił do debaty nad projektem ustawy ratyfikacyjnej protokołu z Czechosłowacją o interpretacji art. 20 konwencji handlowej polsko-czechosłowackiej.

Referent poseł Rubel (BBWR) podkreślił, że sprawa ta jest bardzo doniosła, gdyż Polska może ponieść stratę kilkuset tysięcy zł. w razie odsunięcia terminu ratyfikacji tego protokołu. Chodzi o to, że przywóz węgla do Włoch

Córka ambasadorstwa Chłapowskich na ślubnym kobiercu w Paryżu

Paryż, 17. 1. (PAT). W kościele St. Louis des Invalides odbył się ślub córki ambasadorstwa Chłapowskich pani Krystyny Chłapowskiej z p. Maurice hr. de Bartillat.

Ślubu udzielił nuncjusz apostolski Magione, w otoczeniu licznej duchowieństwa.

Na obrzędzie zaślubin oprócz rodziny obecny był kardynał Verdier, reprezentant prezydenta republiki francuskiej, szef domu wojsk general Braconier, pani prezydentowa Lebrun, reprezentant ministra spraw zagr. Paul-Boncoura, cały korpus dyplomatyczny, przedstawiciele rządu i wojskowości z generałem Weygandem na czele. Licznie reprezentowane były sfery towarzyskie Paryża i kolonii polskiej.

Przy wyjściu z kościoła serdeczną owację nowożeńcom urządzili koledzy pana młodego oficerowie francuscy oraz grupa przebywających we Francji oficerów polskich, którzy utworzyli szpalier

i Jugosławii przez Czechosłowację korzysta z bardzo niskiej taryfy a transport do Austrii wprawdzie korzysta również z ulgi taryfowej, ale dwa razy wyższej. To dało powód przedsiębiorcom austriackim do wytoczenia kolejom austriackim i czechosłowackim procesu o zwrot części przewoźnego.

Austriacki sąd najwyższy ma lada dzień wydać ostateczną decyzję w tej sprawie i istnieje obawa, że mogłyby przychylić się do interpretacji powodów, jeżeliby nie był na czas ratyfikowany protokół dodatkowy między Polską i Czechosłowacją w sprawie interpretacji art. 20 konwencji handlowej. Gdyby ratyfikacja nastąpiła, fakt ten nie mógłby być zlekceważony przez sąd austriacki. Projekt ustawy ratyfika-

cyjny przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

Dyskusję wywiązał jeszcze w pierwszym i trzecim czytaniu projekt ustawy o szkoleniu leśnym i polnym, nowela do ustawy o funduszu pracy, nowela do ustawy o prawie przemysłowym, nowela do ustawy o izbach przemysłowo-handlowych oraz projekt ustawy o normalizacji wozów. Posłowie opozycji wysuwali co do tych projektów szereg zastrzeżeń.

Na tem plenarne posiedzenie Sejmu zostało zakończone.

Następne posiedzenie odbędzie się w piątek, dnia 19 stycznia o godz. 16-tej.

Warszawa, 17. 1. (PAT). W piątek, dnia 19 stycznia br. o godz. 15,30 odbędzie się plenarne posiedzenie klubu parlamentarnego BBWR.

O współpracę powietrzną
Otwarcie konferencji lotniczej polsko-niemieckiej

(o) Warszawa, (tel. wł.) W Ministerstwie Komunikacji rozpoczęła się wczoraj — zgodnie z naszymi zapowiedziami — konferencja lotnicza polsko-niemiecka.

Obrady otworzył podsekretarz stanu w Min. Komunikacji inż. Witold Czapski, wygłaszając przemówienie powitalne, na które odpowiedział minister von Moltke, poseł pełnomocny Niemiec w Warszawie.

Dziękując za uprzejme przyjęcie, zgotowane delegacji niemieckiej, poseł Moltke podkreślił, że rozwój lotnictwa dokonywał się obecnie w tempie nadzwyczajnym, a Polska kroczy w pierwszych szeregach państw, przodujących w lotnictwie, czego dowodem są jej sukcesy lotnicze na terenie międzynarodowym, a szczególnie wyczyny s. p. Żwirki i Wigury. „Wobec olbrzymiego znaczenia komunikacji lotniczej — mówił poseł Moltke — stosunek dwóch państw sąsiadujących Polski i Niemiec nie jest należyty z

powodu braku komunikacji lotniczej między obu krajami. Czas już zmienić ten stan rzeczy. Kończąc przemówienie, poseł wyraził nadzieję, że cel, dla którego delegacja niemiecka przybyła do Warszawy zostanie pomyślnie osiągnięty.

Przewodnictwo nad konferencją objął kierownik departamentu lotnictwa cywilnego ppułk. inż. Filipowicz.

W pierwszym dniu konferencji omawiano sprawy związane z uruchomieniem linii lotniczej między Berlinem a Warszawą.

Jak wiadomo, w skład delegacji niemieckiej wchodził dyrektor Fisch, dr. Wegerdt i pierwszy sekretarz poselstwa niemieckiego w Warszawie p. Scheliha.

Z ramienia Polski udział biorą kpt. Piątkowski, radca Uszyński, radca Min. Spr. Zagr. dr. Schwaetzenberg-Czerny i radca Min. Spr. Zagr. Mikucki.

Likwidacja „Sowpoltorgu“
pchnie handel polsko-sowiecki na nowe tory

(o) Warszawa, 17. 1. (tel. wł.) Od 8 bm. toczą się w Warszawie narady przedstawicieli „Polrosu“ z pełnomocnikiem sowieckiego komisariatu do spraw handlu Firsofem. Tematem rozmów jest sprawa likwidacji Towarzystwa „Sowpoltorg“.

Umowa w sprawie założenia „Sowpoltorgu“ zawarta została swego czasu w terminie do dnia 31 stycznia 1931 r., a następnie dopiero była parokrotnie przedłużana.

Już przy ówczesnych pertraktacjach wyłonila się konieczność likwidacji „Sowpoltorgu“ ze względu na niedogodność tej formy stosunków handlowych polsko-sowieckich. Po-

nieważ jednak umowa o „Sowpoltorgu“ była jedyną formą umowną w tych stosunkach, nad niedogodnościami przechodzono do porządku.

Sytuacja uległa zasadniczej zmianie w dniu 10-tym października r. ub., kiedy to zawarty został między Polską a Sowietami układ kontyngentowo-celny, stwarzający, na tle ogólnego zbliżenia polsko-sowieckiego, prostszą i szerszą formę wymiany towarowej.

Istniejący układ celny uchyla obawy co do pewnych próżni w stosunkach handlowych polsko-sowieckich w razie likwidacji „Sowpoltorgu“.

Konstytucja społeczna Rzeszy
Nowa niemiecka ustawa o warunkach pracy

Berlin, 17. 1. (PAT). Wczoraj ogłoszone zostało urzędowe streszczenie uchwalonej przez gabinet Rzeszy — w ubiegłym tygodniu ustawy o „uregulowaniu pracy narodowej“.

Komunikat niemieckiego biura informacyjnego podkreśla, że ustawa ta ostatecznie reguluje stosunki między pracodawcami a pracownikami. Ustawa znosi 11 ustaw, dotyczących pracy, m. in. ustawy: o radach załogowych, o umowach taryfowych, o rozjemstwie i o przedsiębiorstwach.

Za podstawę nowej, jak komunikat nazywa konstytucji społecznej, przyjęto przedsiębiorstwo. Przywódcą przedsiębiorstwa jest przed-

siębiorca. Jemu przydzielona jest rada mężów zaufania, jako ciało doradcze w kwestjach socjalno-politycznych. Warunki pracy reguluje przedsiębiorca w specjalnym regulaminie, po zasięgnięciu opinii rady. Przeciwno decyzjom przedsiębiorcy wyższa rada mężów zaufania może odwołać się do t. zw. powiernika pracy, który jest najwyższymi przedstawicielem rządu Rzeszy w swoim okręgu gospodarczym w sprawach polityki socjalnej.

Powiernik obejmuje kompetencje sądów pracy w zatargach, wynikłych z regulaminu przedsiębiorstwa. Powiernikowi pracy podpadają również kwestje, związane z zamknięciem przed-

siębiorstwa, masowymi wydalaniem pracowników i kontrolą nad poziomem pracy w przedsiębiorstwach. Powiernik ma prawo w wielu wypadkach ogłaszać przepisy w sprawie taryfy pracy. W swoim okręgu powiernikowi pracy zostawiono zostają sprawy honorowe, które rozstrzyga w wypadkach naruszenia honoru socjalnego przez członków przedsiębiorstwa.

Instancją odwoławczą jest naczelny trybunał honorowy w Rzeszy. W ten sposób, — jak zaznacza komunikat, — zapewniony został nadzór państwa nad warunkami pracy, za co państwo bierze na siebie pełną odpowiedzialność.

LOS... 29 Loterii Państw. Już można nabyć w szczęśliwej kolekturze Paweł Billert Toruń 9103 Nowomiejski Rynek.

Kto wygrał? Warszawa, 17. 1. (PAT). Wczoraj w ósmym dniu ciągnięcia IV klasy 28 Polskiej Państwowej Loterii Klasowej następujące większe wygrane padły na numery losów:

LOS... kup tylko w Kolekturze „Uśmiech Fortuny“ BYDGOSZCZ, POMORSKA 1 i TORUŃ — ŻEGLARSKA 31

Zł 20 tysięcy na nr. 69.047
Zł 15 tysięcy na nr. 6747, 20.038
Zł 10 tysięcy na nr. 20369 46256 i 78731.

LOS IV KLASY są jeszcze do nabycia w Szczęśliwej Kolekturze KAPTALA Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 3. 8977 Tam padł pierwszy milion!

Wylosowanie książeczek oszczędnościowych W centrali P. K. O. w Warszawie odbyło się 31-sze z rzędu losowanie książeczek na premjowane wkłady oszczędnościowe serji I-ej. Po 1000 zł. otrzymują właściciele następujących książeczek: 792 3164 4658 5367 6823 8186 9239

Ważne dla pracodawców Przesunięcie terminu zgłoszeń do Ubezpieczeń Społecznych

Warszawa, 17. 1. (PAT). Ponieważ dokonanie przez wszystkich pracodawców zgłoszeń pracowników do Ubezpieczalni Społecznych przed dn. 15 stycznia br. okazało się ze względu na trudności techniczne niemożliwe, p. minister op. społ. zalecił, aby Ubezpieczalnia Społeczna nie stosowała za przekroczenie tego terminu żadnych rygorów w stosunku do pracodawców którzy dokonali zgłoszeń swoich pracowników przed dn. 1 lutego br.

Z rynku pracy Bezrobocie wzrasta

Warszawa, 17. 1. (PAT). Według danych Państw. Urzędu Pofr. Pracy liczba bezrobotnych na terenie całego państwa w dn. 13 stycznia wynosiła 368.636 osób, co stanowi wzrost liczby bezrobotnych w stosunku do tygodnia poprzedniego o 14.241 osób.

Cztery rozporządzenia Rady Ministrów o uposażeniu kolejarzy i pocztowców

Warszawa, 17. 1. (PAT). W „Dzienniku Ustaw“ nr. 4 z dnia 16 stycznia br. zostały ogłoszone cztery rozporządzenia Rady Ministrów o stosunku służby pracowników przedsiębiorstwa Polskie Koleje Państw., o uposażeniu pracowników przedsiębiorstwa Polskie Koleje Państw., o stosunku służby państwowej w przedsiębiorstwie Polska Poczta, Telegraf i Telefon oraz o uposażeniu pracowników tego przedsiębiorstwa.

Ogłoszenia wiersz milim. na stronie 7-lamowej... Redaktor odpowiedzialny: Witold Męjski... Abonament miesięczny wynosi...